

Dymek, Benon

"Tłuszcz. Studia z dziejów", Robert Szydlik, Wincenty Szydlik, Krzysztof Nowak, Tłuszcz 2003 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 16, 319-320

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Robert Szydlik, Wincenty Szydlik, Krzysztof Nowak,
Tłuszcz. Studia z dziejów,
red. R. Szydlik, Tłuszcz 2003, s. 208, tabl., ilustr.**

Jest to praca zbiorowa pod redakcją Roberta Szydlika, który zamieścił tu najwięcej swoich materiałów. Obok niego piszą Wincenty Szydlik i Krzysztof Nowak. Autorzy nazwali swoje prace studiami z dziejów. Taki też mają charakter, choć trochę sprawiają wrażenie *cicer cum caule*, ale w rezultacie składają się na pewną całość. Choć nie jest to pełna monografia Tłuszcza, ale to, co zrobiono, prowadzi bezpośrednio do tego celu. Zresztą autorzy są tego świadomi i może nazbyt deprecjonują wartość własnej pracy. Dokonali wszakże ważnego postępu w badaniach i sami zapowiadają zaprezentowanie efektów swoich badań. Należy więc tylko czekać na nie w postaci wszechstronnej monografii.

O Tłuszczu – jednej z wielu wsi wschodniego Mazowsza, która awansowała do rangi miasta – niewiele dotąd wiedzieliśmy. Cały ten teren należał do słabo zaludnionej Ziemi Czerskiej, porośniętej bagiennymi puszciami. To dosyć późne osadnictwo, bo pierwotne – o którym także niewiele wiemy – zostało zniesione przez nieustanne najazdy, zwłaszcza litewskie. Nie przypadkiem więc jego dzieje – jak dowodzą autorzy – sięgają lokacji wsi książęcej, dokonanej w 1477 r. przez Bolesława IV. Jeśli we wczesnym średniowieczu główną rolę spełniały grody nad rzekami – tu przede wszystkim Kamieniec (Kamieńczyk) czy Brok nad Bugiem – to w czasach nowożytnych decydującą rolę odegrał szlak kolejowy. Stąd awans Tłuszcza, Łochowa, a przede wszystkim Małkini. Tak więc Tłuszcz znalazł się na szlaku kolejowym, który prowadził do Wilna i Petersburga. Pod koniec XIX w. władze carskie przeprowadziły dla celów wojskowych linie Łapy – Ostrołęka i Ostrołęka – Wyszków – Tłuszcz, który stał się ważnym węzłem kolejowym. Tę cechę Tłuszcza bardzo dobrze wydobyli autorzy recenzowanej pracy.

Tłuszcz rzadko kiedy znajdował się na kartach historii. Jesienią 1906 r. zaczęto tu wydawać pismo autentycznie chłopskie „Siewba”, które zostało zamknięte przez cenzurę carską niebawem, bo wiosną 1908 r. „Siewba” odegrała znaczną rolę w budzeniu patriotycznej postawy mieszkańców wsi nie tylko mazowieckich. Natomiast prawa miejskie tłuszczenie otrzymali dopiero z początkiem 1967 r., podobnie zresztą jak Małkinia. Droga od małej wsi puszczańskiej do statusu miasta była więc bardzo długa. Ta duża miejscowość (później miasto) spełniała rolę – jak i inne miasteczka położone wokół stolicy – swego rodzaju sypialni. Z podmiejskich linii kolejowych zatłoczonymi pociągami dojeżdżali głównie robotnicy czy chłopo-robotnicy. Z Tłuszcza udawali się do Warszawy przeważnie urzędnicy, dlatego miał opinię miasta tzw. „białych kołnierzyków”, i to świadczyło o jego awansie społecznym. Szkoda, że nie ma badań socjologicznych z okresu, gdy to zjawisko było bardzo wyraźne.

Kim są autorzy książki? Wszyscy trzej studiowali na Uniwersytecie Warszawskim. Robert Szydlik ukończył Wydział Polonistyki, na swoim koncie ma znaczny dorobek pracy dziennikarskiej i opracowań regionalnych dotyczących Mazowsza. Historyk Wincenty Szydlik oprócz bogatego dorobku dziennikarskiego

ma duże zasługi w badaniach nad Mazowszem, a zwłaszcza nad Puszcą Białą, której jest najbardziej eksponowanym badaczem. Krzysztof Nowak jest absolwentem Wydziału Geografii, stąd jego zainteresowania środowiskiem geograficzno-przyrodniczym. Publikował również w prasie regionalnej. Autorzy zamieścili w pracy notkę biograficzną Józefa Kujawy, menażera wydania.

Książkę otwiera kalendarium historyczne Tłuszcz, pióra Wincentego Szydlika, który jest także autorem zarysu dziejów i opisu kultury miejskiej tej miejscowości. Krzysztof Nowak zaprezentował środowisko od strony geograficzno-historycznej. Większość tekstów jest autorstwa Roberta Szydlika. Zanalizował on znaczenie, jakie dla Tłuszcz miała kolej warszawsko-petersburska. Zaprezentował tu także informacje z dzieła doktora Leona Bokiewicza, lekarza z Jadowa z 1872 r. (*Opis powiatu radzyńskiego pod względem topograficzno-historycznym, statystycznym, higienicznym i lekarskim*). Omówił fenomen czasopisma „Siewba” z początku XX w., przedstawił losy Żydów tłuszczańskich i kult męczenników z Pratulina w Tłuszczu. Tak więc z małym miastem Tłuszcz wiąże się również wielka historia. Dzięki tej książce Tłuszcz przestał być białą plamą na mapie badań nad Mazowszem, ma to spore znaczenie dla identyfikacji regionalnej społeczności miasta. Obecnie historiografia regionalna opisuje nie tylko miasta większe, powiatowe, ale i ośrodki, które nigdy nie były siedzibami administracji ponadlokalnej. Wieś Tłuszcz w 1827 r. miała tylko 127 mieszkańców, należała do gminy Klembów, dziś Tłuszcz jest miastem z liczbą ludności około 7 tys.

Recenzowana książka jawi się jako ciekawa i wartościowa. Oparta jest w znacznej mierze na materiałach archiwalnych. Nie znaczy to jednak, że należy zgodzić się ze wszystkimi przedstawionymi tu tezami i podanymi informacjami. Na przykład nie możemy potwierdzić informacji, że w 1075 r. (a więc w domniemanym roku powstania diecezji płockiej) utworzona została parafia w Klembowie (s. 11). Należałoby wyjaśnić, że tzw. szpital potwierdzony przy tej parafii w 1775 r. to był przytułek dla biednych i starców. Z pewnością więcej należałoby napisać o akcjach militarnych na nowo zbudowaną linię kolejową, organizowanych przez powstańców 1863 r. Także nie do końca wyczerpujące są informacje o roli, jaką we wrześniu 1939 r. odegrała linia kolejowa przebiegająca przez Tłuszcz. W latach okupacji niemieckiej wiodła tędy droga do Treblinki. Tłuszcz, jak i inne miasteczka mazowieckie w znacznym stopniu zamieszkiwali Żydzi, którzy byli czynnikiem miastotwórczym. W samym Tłuszczu stanowili blisko połowę mieszkańców. Nie wiadomo, dlaczego autorzy nie sięgnęli do spisów powszechnych ani do wyników wyborów na Mazowszu, które zostały ongiś opublikowane w „Roczniku Mazowieckim”.

Recenzowanej pracy przydałaby się lepsza korekta, co wyeliminowałoby zawsze przecież zdarzające się błędy. Na przykład, dlaczego Żydzi są pisani na ogół z małej litery? Dalej – w 1930 r. w Tłuszczu miała powstać jakaś „Partia Rewizjonistyczna”, gdy z pewnością chodzi o syjonistów. Nie wiemy też, kto książkę recenzował. Wszystkie te i inne niedociągnięcia można łatwo skorygować w drugim wydaniu, względnie w zapowiadzianej monografii Tłuszcz.